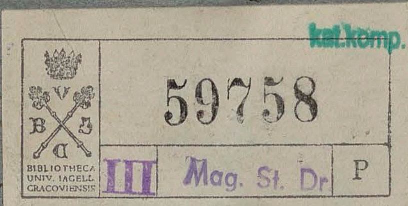


X. Mikołaja Łęczyckiego S.J. Osoba pańska bez respektu albo przystojności przed trybunałem [illegible] na Boga i słuszności respektem zabawiony.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0001723

OSOBA PANSKA
Bez respektu
ALBO
SWIĄTOBLIWY SĄD TRYBUNALSKI
Samym na BOGA i ſluſznoſc respektem
Zabawwiony
Przy powwitaniu Iaſnie Wielmoznego



JEGOMOSCI PANA
ALEXANDRA ZAŁUSKIEGO
MARSZAŁKA TRIBUNAŁU KORONNEGO
KASZTELANA RAWSKIEGO
w Kościele Farſkim Piotrkowſkim
z Ambony Kaznodzieyskiey wwychwwalony
Przez X. JERZEGO MLECZKA
SOCIETATIS JESU.
Kaznodzieię Ordynaryuſsa Trybunalſkiego
w Roku PANA ktory łaſkawie na ſwiat weyźrzał
gdy mu zbawienie przyniosł.
ż Dozwoleniem Starſsych.



w KALISZU
w Drukarni Collegium Societatis IESU. *Roku Panſkiego*
1690.



Alluzya z Pisma Swiętego na starożytny Kleynot JUNOSZY J. W. J. ZALUSKICH

Cognitus est in verbis suis fidelis, quia vidit Deum lucis & invocavit Dominũ Omnipotentem in oppugnando hostes circumstantes undique in oblatione AGNI inviolati.

Eccl: 46. v. 18.

Emitte AGNUM Domine Dominatorem terræ de petra deserti ad montem.

Isaiæ 16. v. 1.

Ego quasi AGNUS mansvetus, qui portatur ad victimam.

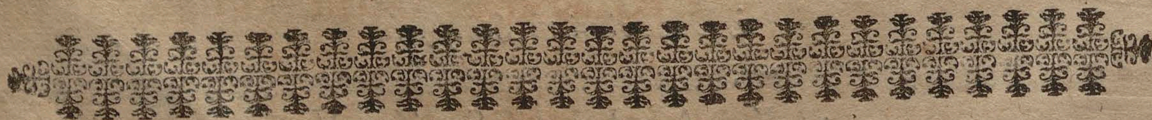
Jerem: 11. v. 19.

Primitiæ DEO & AGNO.

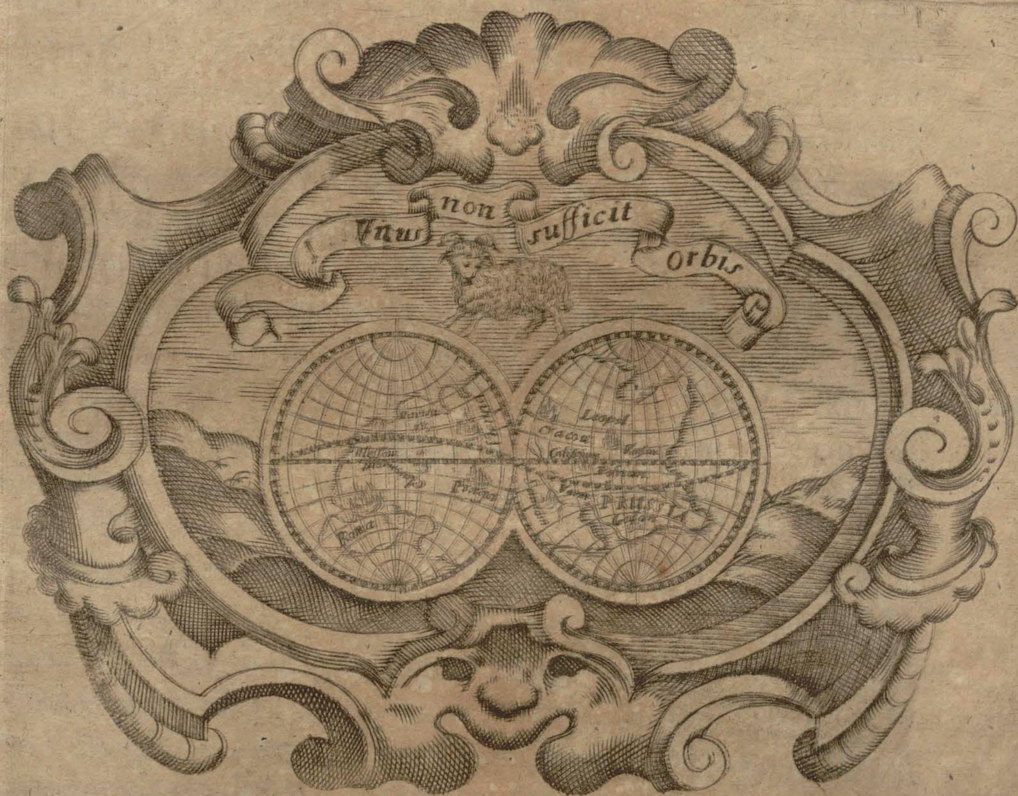
Apoc: 14. v. 4.

Respectus in electos illius.

Sap: 4. v. 15.



STAROZYTNY IUNOSZA
I. W. I. ZAŁUSKICH



Alluzya życzliwośći na tenże kleynot.

Sztukę nieba na zięmię pięknie odważono,
Gdy Zodyak Baranka w Junoſze złożono,
Czemuſz proſzę Zodyak Pan niebioſow dwoi?
Znak to że z ZAŁUSKIMI niebo ligę ſtroi.
Aby była bogatſza Polakom Fortuna.
Kiedy z Nieba ZAŁUSCY nie żałuią RUNA.

PRZEMOWA.
Do Jaśnie W. I. P. Marszałka Trybunału Koronnego.

*C*Zynię dosyć obligacyi & votis *wielu Ich Mościow: gdy osobę Pańską bez respektu przed oczy W. M. M. Pana przynoszę, abym na tymże Tronie złożył Honor W. M. M. Pana, na ktorym* toto Cælo omnium vota publica, privataq; studia, *spodobały sobie* reclinatorium plusquam aureum. *Nie mogłem lepszego wyszukać spoczynku, iako tam, gdzie na iedney W. M. M. Pana powadze* velut uno cardine, fortuna Civium, Majestas Regni, & Sors Patriæ nituntur. *Nie spędził z Terminu, uniżoności moiey on Polityk, ktory chcąc od Pánow odstraszyć ubogiego, to mu w pilną wbiał consideracyą, że* nihil tam propinquum casui, quam quod est summum, *bo ia gdy przystępuię praca moia,* ad summitatem *I. W. Imienia i łaski W. M. M. Pana, nie tylko daleki iestem od ruiny, ale też* tenebris meis *obiecuię* splendoris culmen, *widząc pełnego łaskawości,* & nativo lumine serenum *w starożytnym IVNOSZY BARANKA, ktory że i niebo oświeca:* Apocal: *bo* Lucerna ejus est AGNUS: *tedy tymiż promieniami, ktorymi dobrowolnie wszytkich rozgrzewa i moich Kaznodzieyskich zawodow* illustrabit tenebras.. *Zwłaszcza że nie tak sobie; iako I. W. Domowi ZAŁVSKICH czynię naywdzięcznieyszą ofiarę z BARANKA ktory i samemu Panu Bogu był zawsze naymilszym prezentem.* Levit. 3. Levit. 12. Levit. 23. Num. 6. & 7. 1. Reg. 7. & 4. Reg. 3. *Zaczym* ut quod quisq; timet, cito credit, *tak, i ia perswaduię sobie łatwo, że praca moia z BARANKIEM na ofiarę Honoru W. M. M. Pana na świat idzie szczęśliwie:* quod ut feliciùs accidisset, vehementissimè postulabant *wielu Ich Mościow* vota,*ktore także zwykły* litare honori amoriq; *W. M M Pana, w droższym niżeli w złotym Iazon RVNIE zagrzane* sudores. *Bez Imienia W. M. Pana zdała się Ich Mościom* vita trahi multiplici ac tortuosa serie, *teraz zaś* hunc vultum cum fortunâ mea mutarunt, *kiedy im przynoszę Osobę W. M. M. Pana, w ktorym* omnis metus abscessit *wskrzeszaiąc Alexandra Wielkiego* Personam *w Osobie Waszmości, ktory ieszcze lepiey niż on kiedyś, umiesz* sedare procellas temporis, & populos inconcussa pace *utrzymać* corcordes, *po Seymach, Seymikach i innych publicznych ziazdach i ugodach. Mogę śmiele mowić ubogi Kaznodzieia, że* post omnium

mnium delicias *swię też własną w tey przyſtudze* fortunã contemplor, *kiedy* extingui metuo niſi Te ſolo ardeam, *ktorego zalecenia nie trzeba mi czynić ani* ex aſtris, *ani* ex lituo *wrożac.* Antiquitas *to czyniła, nie* novitas *mogac inaczey ſplendorow i wielkośći Panow ſwoich dośiac.* Auguſtus Tiberius *panowanie Kaliguli zkadże przepowiedział?* ex ſiderum obſervatione. *Zkadże i iako zmierzył wielką Cyruſowę chwałę Aſtyages? że ſnu biednego w ktorym Matka Krolewſka widziała* palmitem ex ſe creſcere, quo tota Aſia tegebatur: *Macedonſkiego Alexandra odwagi i zwyćięſtwa niezliczone zkadże przeyzrzane i poznane były? ztad że Olympias weśnie Philippowym Lwa w ſobie nośiła. O Szkanderbegu, że miał bydz wielu nieprzyiaćioł zwyćiężcą ta figura miecza oznaymiła, ktorą na całym iego ramieniu natura wyrazila. Inni do Delphow po* Oracula *iezdzili, inni czaſy, dni i godziny, nawet ſamę weſołą albo nie weſołą powietrza konſtytucyą na* Examen *brali, aby cudzego imienia* magnitudinem *zmierzyli.* Iuſtinus. Kadłub:

W Imieniu W. M. M. Pana nie tak, bo ut Rex animorum eſſes *w Trybunale naſzym,* prodidit te ſatis *nie tylko* virtutum meritorumq; gloria, *ale* też ſplendor Natalium. *Nie trzeba mnie zatym* peregrinis facibus *oświecać honoru W M. M. Panā, kiedy właśnie W. ZALUSKICH Domu wſzyſtko* Soles, *tym wſzyſtkim milsi, im bliżsi upodobania Boſkiego, ktore* oſtendit Optimum. *Wſzyſtko tu* ingentia ſunt ſidera paria virtutibus dotibuſq; ſuis *ale zawſze* meritis hominum celſiora, Cælo proxima. *Poczawſzy ieſzcze od I. W. Thabaſſow, odwagami Rycerſkimi i madrośćią ſławnych, powagą Statutu Koronnego pokazanych i wychwalonych kazdy przyznac muśi, że ten DOM ieſzcze* in ortu ſuo *będac, zaraz* in meridie *ſtanał, iako* ſol in auge. *Zyia w nim owi* Libertatis amatores *Kuryuſzowie, owi odważni Scianowie, owi ſławni Pompeiuſzowie, owi wymowni Cyneaſzowie i Perykleſowie, owi ktorzy w Oyczyznie* reſtituunt Rem *Fabiuſzowie, w Oyczyznie ſwoiey* primæ magnitudinis ſidera. *Napatrzyło ſię ich Polſkie niebo w I. W. KORYCINSKICH, z ktorych iako* ex aurea ſtirpe propago, *pewnie iż złotego, bo zaſługami i honorami drogiego w Koronie Syna I. W. I. Pana Woiewodę Rawſkiego ninieyſzego,* ad æmulationem ſolis *wyſtawiła I. W. I. KORYCINSKA Kaſztelanka Sieradzka, Staroſćianka Przedecka. Napatrzyło ſię I. W. KAZANOWSKICH, z ktorych I. W. I. Kaſztelanka Halicka, wſzelkich pochwał godna Pani przed wſzyſtkimi ućiekaiaca, między koronne* ſidera *policzyła Syna, ktory iako Atlas Senat Polſki dźwigał na Honorze Senatorſkim Kaſztelanii Goſtynſkiey. Woiewodzanka zaś Łęczycka I. W. I. PRZEREBSKA*

B Prádzia-

Pradziada W. M. M. P. zrodziła, w radzie Męża prętkiego i obroncę praw i prawdy wielkiego Principatu Nobilitatis *bo Podkomorstwē Rawskim stawnego. Ktoż wyliczy i wystawi I. W. DVNINOW, z ktorych Starościanka Opoczynska Babkę W M. M. P. zrodziła? Ktoż wyliczy i dostatecznie wystawi I. W. KONIECPOLSKICH, z ktorych Woiewodzanka Podolska Prababkę W M. M. P. powiła? kto godnie wystawić i pochwalić może nad wszystkie pochwały wyższych I. W. OLSZOWSKICH z ktorych rodzona Siostra Iaśnie Oświeconego Xiążęcia Polskiego Prymasa i Arcybiskupa Gnieznińskiego, kiedy W. M. M. Pana szcześliwie* ad gloriam Gentis *na świat wydała, Polski świat zbogaciła i ozdobiła? Ktoż wychwali dostoynie onych I. W. Podkomorzych Wielunskich, onych I. W. Woiewodow Rawskich, a Wuiow W. M. M. Pana Rodzonych? Kto się podeymie rowne niebu, dźwigać w panegyrycznym piorze Imię I. W. i Iaśnie Przewielebnego I. X. Biskupa Kiiowskiego Rodzona krwia Braterska W. M. M. Panu serdecznie kochanego a w Oyczyznie całey* Gemma Præsulum *nazwanego z drugimi Braćia Starostami, Chorążymi i zacnymi Prałatami Krakowskimi, nie tylko w* æquał *Iaśnie Wielmożney Linii, ale też i miłośći* constanter ad miraculum & exemplum *drugich idacego? wychwalić i wymowić trudno, przyznać tylko i słuszno i łatwo że to wszystko* Majora sidera Majoribus, *nie błyszczeć światu, ale całe świat* illuminare nata, *ktorym* ab externo Solo Soles emendicare *nie trzeba, gdy ich w DOMV pełno. Do tychże chwały nieśmiertelnym należa zwiaskiem I. W. ZALVSKIM* Colligati: *I. W. I. Panowie PRAZMOWSCY. I. W. I. DZIALYNSCY, KARNKOWSCY KRETKOWSCY, LIPSCY, DRZEWICCY, KOSTKOWIE, DABSCY, z ktorych iedni krzesła Senatorskie, drudzy Biskupie korony zdobili. Innych Areopagi Polskie, Innych* non ad Præsepe, *ale* in campo *krwawey Bellony odchowani Ciotkowie, innych wszelkimi obsituiace zasług i honorow fruktami, i owszem zawsze Robur Oyczyznie będace Godziemby w ludzkich pamięćiach* á mortalitate vindicant. *Tu należa I. W. I. P. PRZEREBSCY, VCHANSCY, WITOWSCY, VLINSCY, SKOTNICCY, FREDROWIE, BOGLEWSCY, MIELECCY, WAPOWSCY, MECINSCY, KVCZBORSCY, WOLVCCY, LIDVCHOWSCY, CIESZKOWSCY, PLICHTOWIE, KROSNOWSCY; z ktorych iedni Polskimi Nestorami, drudzy przy Tronach Krolewskich Eliaszami, Inni w Senaćie Katonami, Brutusami, inni na Woynach Achillesami i Hektorami bywali, inni po święta koronę męczenska ku Iaponom i Indom zabiegli, drudzy Marszałkowskimi Laskami Kośćioł Boży i Oyczyznę wspierali. Wszyscy byli* magna lumina, *każdy*

znich

znich maximis laudibus vel par vel major, *każdy znich* aut nullius exſpectat judicium, aut nullius timet : *każdy znich* opum & honorum Fori utriuſq; capax, *wyraził na ſobie* juſtum, fortemque, & ſupra res humanas eminentem animum. *Tak to* in Domeſticis *I. W: ZALVSKICH* Aris non fumoſæ coruſcant Ceræ. *Ale w iedney ſamey W. M. M.* Pana *oſobie* figurā hanc abſolutiſſimi animi, *nie tylko potym* ſerus effinget Lyſippus, Divinuſque Plato formabit, *ale też i teraz wſzyſcy* effuſo cordium ſinu complectuntur ; *cieſząc ſię z tego iż nad zwyczay owych ktorzy* magnis miſteriis imbui volunt, *nie widzą W. M. M.* Pana cunas magnitudinis, *ani wprzod* parvis initiatam mentem, *bo zaraz* maximis, ad maxima paſſibus contendentem, *aby w Oſobie W. M. M.* Pana omnes optimi & cernerentur & laudarentur; *ſławiąc W. M. M.* Panu *rowną ku wſzyſtkim ſkłonność i ludzkość* veteranam & ſenio dignam in judicio ſententiam, *umiarkowaną przy dekretach w ſurowości łaſkawość zamiłowanie poſpolitego dobra, i nad ubogimi miłośierdzie. Niechcę w oſtatku* unus omnia complecti *W. M. M.* Pana elogia *żebym na ſię długowieczney nie obalił pracy, ktora ſama ledwie wyſtarczyćby mogła; i owſzem milczę żebym ná ſię nie zwalił inwidyi owych wſzyſtkich*, quos in partem glorioſi laboris venturos confido, *bo wiem że i po mnie*, deſudabunt ætates, decoraq; ingenia in celebratione *W. M. M.* Pana, *o ktorym przed całą głoſzę Europą:* Te vel nominaſſe, ſatis eſt, laudaſſe. *Tak ſzczerze trzymam* obligatiſſimo *W. M. M.* Panu pectore

Cum minima Societate IESV Polona
Oſobliwie w Kollegium Piotrkowſkim

W. M. M. Páná i Dobrodźieiá

Vniżony ſługa i Bogomodlcá
X. Ierzy Kwiryn Mleczko *Soc: IESV.*

KAZANIE

Non reſpicis perſonam hominum Matt. 22.



Oto ieſt Iaśnie Oświecony Słuchaczu, że przed naywyſzſzym Panem i Sędzią śiła winni Pharużowie, śmieli ſię z tym odezwać iż nie patrzy na perſony ludzkie? zapomnieli podobno że to *ſpecies corporis, ſimulacrum eſt mentis*, i tak na tych tylko chcieli obroćić oczy na ktorych ſama natura niełaſkawie weyźrzała. Nie pomnią że Rzymſkie Państwo za czaſu Auguſta, Synow Broteuſza nie Perſonatow, wyrugować z Senatu kazało. Zapo-

Dio mnieli że Starożytność oſądźiła *pulchritudinem imperio dignam.* Iam ſię tego od Kurcyuſza nauczył że i dźikim narodom *in corporum majeſtate veneratio eſt, magno-*

Curtius. *rumq; operum capaces putant, quos eximia ſpecie natura donavit.* A ći Pharuzowie tacy nie Politycy byli że na Perſony reſpektu mieć niechćieli: ba i na ſamego Pana Iezuſa oſobę nad wſzyſtkich naypięknieyſzą reſpektu nie mieli, bo to co mowili wſzyſtko

Matth: 22 było *ut caperent IESVM in ſermone.* Szczęśliwſzy był u Armenow Ariobarſanes, ktoremu do Państwa perſona pomogła: ſzczęśliwſzy u ſwoich Traia-

Plinius maior nus, ktoremu *proceritas corporis, honor capitis, dignitas oris*, do Tronu drogę uſłała. Titus także choć to *ingenium omnis fortunæ capax* było, a przećię *plurimum ſuffragij* miał

Tacitus. z perſony ſwoiey do Majeſtatu. O Theodozyuſzu Ceſarzu coż ſłychać u Pakata? A to, że ten człowiek *virtute quidem meruit imperium, ſed virtuti forma addidit ſuffragium.* A ći Pharużowie wſzyſtkie ozdoby

w perſo-

w personie Chrystusowey widząc przy nieźliczonych cnotach iego, wtym go podchwyćić i uszczypnąć chćieli, że na persony nie patrzy, *non respicis personam hominum?* Prawda że nie tylko na Ganymedesow i Narcyssow zapatrować się trzeba w Panach, bo, i ten, i ow, może sobie mowić.

Si mihi difficilis formam natura negavit
Ingenio formæ damna rependo meæ. Ovidius.

Może kto persony swoie dowćipem, cnotą, nauką, męstwem, i inszymi nadstawić talentami; iaki był on Agesilaus Krol Spartański, ktory będąc *corpore ridiculo, facie ignobili, pede claudo,* prośił umieraiąc aby go po śmierći nikt nie malował, ani rysował, a przećię chwalebnie koroną i berłem władał, i wielkimi cnotami świątu się zalećił. I nasze Polskie Maiestaty nie zawsze urodźiwi ośiadali personaći, ale byli na nich od kołodźieystwa Piastowie, zdobili ie od radła Przemysłowie, mali Łokietkowie, czarni Leszkowie, śmieszni Krzywoustowie; przećięż nie darmo nad dyamentem przeźroczystym napisano *lemma: Gratior est pulchro veniens de corpore virtus.* Zaczym czemu na ten talent w Pańskich osobach nie patrząc? co to za pochwała *non respicis personam hominum?* iak to *non respicis?* kiedy Ewangelia Swięta mowi, że *vidit JESVS hominem nomine Matthæum,* a pewnie nadał się dobrźe Mattheuszowi Pana Iezusow respekt. Iak to *non respicis,* kiedy słyszę od Łukasza świętego, że od respektu Chrystusowego we łzy się Piotr rozpłynął, *Conversus Dominus, respexit Petrum, & flevit Petrus amare,* iak to *personas non respicit?* kiedy o nim mowi Mędrzec Iegoż, że na swoich ma

Theop: Hist. Hist. Græcæ

Lucæ 22.

respekt elektow, & respectus in electos illius. Iako to non
Sap. 4. v. 15. respicit personam, kiedy się do niego w Duchu modlił
Psal. 12. v. 4. Dawid, i mowił, Respice & exaudi me Domine. I znowu
respice in me & miserere mei, i znowu respice inimicos meos. Iak
Psal. 2. to w ostatku Pan Jezus nie patrzy na persony?
kiedy personie Cesarskiey, Cesarskie przysą-
Matt. 22. dził pięniądze, Reddite: quæ sunt Cæsaris Cæsari. A to wi-
dzę na śiebie nie miał respektu ten Pan i Sędźia
nasz, na drugich obcych miał Respekt. Swoiey
osoby swoiego niby zapomniał urodzenia, nic
sobie darować nie kazał na drugich tylko pa-
trzył: im służył, oddać każąc co komu należy,
aby się nauczyli od naywyższego Pana i Sędźie-
go, Panowie i Sędźiowie, na Vrzędach swoich,
na imienia i persony swoie respektu nie mieć.
Zgoła Osoba Pańska bez Respektu. O tym mo-
wić będę na więksżą chwałę Bożą.

Na ochotne oddanie należytego respektu
J. W. Personie Twoiey Trybunału Koronnego
J. W. M. P. Marszałku, ktorego pełne zasług i
Starożytnych Honorow Imię w tym Respekcie
Apoc. chćiało mieć niebo, aby Baranek Twoy de medio
Seniorum odźiedźiczył i ozdobił Tron Trybunal-
ski, maiąc za to, że Korona Polska dobrą praw
swoich straż i obronę znalazła kiedy się Mar-
szałkowska Laska tey ręce dostała, ktora nie tyl-
ko w dawnowiecznych Baranka swego Dźie-
dźicach, iuż Bellonę mieczem, iuż Senat zdro-
wą radą, iuż całą Oyczyznę życzliwą podpierała
strażą; ale też i w świeżey pamięći umiała za-
wsze wszytkich piastować i kontentować serca.
Xiążę Rzymskie Massellinus Domicyusz ręce
Lwią

Lwią ſkorą i Herkuleſową buławą ozdobioney, kazał przypiſać *lemma: his opulentior*, śmiała nadźieia z cudzych *inſignia:* Ia Twoiey ręce właſnymi talentami i Marſzałkowſką laſką zabawioney przypiſuię: *Ad Inſulas fortunatas perenniter.* To ieſt, czynię *Omen* że długowiecznie do wſzelakich fortun za pomocą Bożą ſobie i nam i całey Oyczyźnie Marſzałkować będźieſz. Ktoś u Dawida S. na cudzą ſtękał rękę *gravata eſt ſuper me manus*, a ia zaś w ſercu moim czuię że *grata Patria* mowi do ciebie z tymże Swiętym Krolem że w ręce Twoiey perſonę ſwoię znalazło iey ſzczęście, *In manibus tuis ſortes* Pſal. 31. Pſal. 30. v. 16

Exodi 2. v. 10. Po wydanym wyroku ſtraſznym od okrutnego Pharaona, aby każdego Otroka albo męſzczyznę ſkoroby ſię narodźił zaraz w rzece utopiono. Narodźił ſię też Moyzeſz człowiek ktorego Pan Bog ordynował na wielkie ſądy, albo na powagę Trybunalſką w Rzeczypoſpolitey Izraelſkiey, człowiek ktoremu Bog obiecał w rękę oddać Laſkę i uczynić go Marſzałkiem ludu ſwoiego mowiąc do niego *Tolle Virgam Tuam, & extolle manum tuam.* Człowiek Perſoną urodźiwy i piękny, bo napiſano o Pani Matce iego gdy porodźiła *peperit Filium elegantem*, coż ſię tedy z tym człowiekiem ſtało? oto gdy go iuż długo przed okrutnym wyrokiem taić Matka nie mogła, uczyniwſzy i okliiwſzy nawę małą włożyła w nię malinkie niemowlę i na rzekę od śiebie odtrąciła *Sumpſit fiſcellam ſcirpeam & linivit eam, poſuitq; intus Infantulum, & expoſuit eum in Carecto ripæ fluminis.* Miły Boże co to tam był za widok kiedy z dźiećięciem łodka bez żagla, bez wiosła, bez Exod. 7. v. 19 Exod. 2. v. 2 Exod. 24.

 ſter-

ſternika, bez Rotmana płynęła? O iakie tam potoki łez gorzkich ſerce maćierzynſkie zalewały, patrzaiąc co ſię też z naymilſzym dźiecięciem ſtanie rychłoli go woda porwie i zaleie? Ledwo ſię dźiecię urodźiło w domu, iuż go wyrzucono z domu: Ieſzcze nie zgrzeſzył, a iuż poſzedł na wygnanie z Oyczyzny. O ſmutne przenośiny! ieſzcze nie przewinił a iuż go *in fiſcella ſcirpea* iako winowaycę w więźięniu zamknięto, o płaczu godna na wodźie dźiećinie kołyska, ale nie płaczmy z Matką *turpe viro genas intemperatis ſpargere fletibus udoq́ ſingultire planctu, & querulæ dare iura voci.*

Ode Neot, Posłuchaymy raczey poćiechy myśląc ſobie że nie dźiw iż włodce iako w więźięniu ſyna zawarła. Takći to pod niebem wſzyſtko w więźięniu, *omnia quæ ſub Cælo continentur, propriis carceribus mancipantur.* Wſzyſtkie żywioły w ſwoim zoſtaią Zamku, słońce i gwiazdy ſwoie *carceres* maią, ſama duſza ludzka w ćiele, iak w więźięniu śiedźi, dla tego

Pſal. 141, ktoś modli ſię do Pana *Educ de cuſtodia animam meam.*

S. Auguſt: Auguſtyn S. czyta *erue de carcere animam meam.* Ięzyk za zębami i to *libertas* w więźięniu, oczy w powiekach, ludźie w kamienicach i murach zawarći, murami i bramami opaſani, coż to inſzego, tylko dobrowolni więźniowie? ſmaczne migdały w ſwoich łupinach drogie w maćicach perły bogate kruſzce w głębokich ſpoczywaią taraſach. Każde prawie ſtworzenie mowić ſobie z Owidyuſzem może *Invida me ſpatio natura coërcuit arcto:* gdy mię natura na świat wyſtawiła, w ten czas mię w ćiaſne więźięnie wtrąćiła. Dla tego Iugurtha Kroleſtwo ſwoie ſtraćiwſzy gdy był od Rzymian w niewolą poimany wchodząc do

miev-

mieyſca niewoli żarty ſobię ſtroił mowiąc, a tożz większego do mnieyszego prowadzą mnie więźięnia. Paweł S. Apoſtoł z ſwego nie raz ćieſzył ſię więźięnia, i kazał na nie pomnieć, iak na co drogiego: *Memores eſtote vincul orũ meorum.* Ian S. i to zacne ſtzorzenie, więcey Anioł, niżeli człowiek, a przećię *Joannes in vinculis.* Hieronym S. i to zacny Prałat i pewnie znaczny Deputat na Trybunał Boſki *Iudicaturus duodecim tribus Iſraël,* a przećię boiąc ſię piekła dobrowolnym karał ſię więźięniem, z ktorego ſię ćieſząc mowił: *Ille ego, qui ob gehennæ metum, meipſum carcere damnaveram; Scorpionum tantum Socius & ferarum,* Nie żal tedy że mały Moyzeſzek ledwo co urodzony zaraz *in fiſcella ſcirpea,* iak w więźięniu zamkniony. Nie żal i to że ledwo urodzony zaraz z Domu Oyczyzny ſwoiey na wygnanie poſłany: bo *nunquam exulare poteſt liber, & Cælo cognatus. Sapiens peregrinatur, ſtultus exulat.* Nie tak to na *exilium* iako na peregrynacyą do cudzey źiemie ten Moyzeſz wyſłany, ktory ma bydź potym mądry: nie maſz dla mądrych na świećie wygnania, wſzędźie im Oyczyzna. Powiedźiał ktoś: *Omne ſolum forti Patria eſt, ut piſcibus æquor.* I ſpełnił to na ſobie Hercules, ktory ſpytany ieżliby był Thebańczykiem? odpowiedźiał, *non Thebas curo iactare, tota Græcia mihi Patria.* Wiem ia dobrze że Moyzeſz mały na doſkonałość dobrze zakroił, kiedy zawczaſu *exilium* zaczął, *Perfectus cui mundus exilium eſt.* Wiem że wſzyſcy co ſię na świećie rodźiemy *exules* ieſteśmy, dla tegoż do Nayświętſzey Panny wzdychaiąc mowiemy, *Ad Te clamamus exules Filij Evæ.* Wiem na oſtatek że nie tu na świećie ſtałego pomieſzkania, ale przyſzłego w niebie

Ad Col. 4.

Hier Ep. 23 ad Euſt.

Sen. de rem. fort.

Hugo de S. Victor.

D ſzuka-

Hebr 13. ſzukamy: mowię z Apoſtołem S. *Non habemus hîc manentem Civitatem, ſed futuram inquirimus.* Nie żałuię za tym Moyzeſza, że zaraz niemowlęćięm poſzedł z domu na wygnanie. Nie żal mi i tego że Pharaonowa Cora bobruiąc ſobie po wodźie nalazła Moyzeſza w łodce płaczącego, *fiſcellam allatam aperiens, cernenſq; in ea parvulum vagientem miſerata ejus*: bo ia wiem że to Moyzeſz ieden z tych ktorzy mowią do Boga: Położyłeś łzy moie przed obli-

Pſal. 55. v. 9. czem Twoim. Hieronym S. płacz ludzki na-

Hier. lib. 10. de Trin. zwał *ſudorem animæ.* Otrze Pan Bog ten duſzny pot

Apoc. 7. Moyzeſzowi gdy czas przyidźie, *abſterget Deus omnem lacrymam.* V. Grzegorza S. iednoz to łzy ludzkie co *verba conſolatoria*, co słowa poćieſzne; podobno dla tego że żal łzami niſzczeie, płacze teraz, a potym *ridebit poſt nubila* Moyzeſz: zaczym i z tey miary nie dźiw że płaczącego znaleźiono Moyzeſza. Ale tego wielce mogłby kto żałować że Perſony i Imienia tak zacnego dźiecięcia nie znaleźiono. I owſzem kiedy go na wychowanie oddano, tedy aż w doroſłym dopiero wieku imieniem go Moyzeſza naznaczono: mowi bowiem do niego litera święta, że ta co go wychowała, iuż doyźrzałego oddała Corce Pharaonowey ktora przyſpoſobiła go ſobie za ſyna i nazwała imię iego Moyzeſz dla tego że go na

Ex 2. v. 10. wodach znalazła: *adultum tradidit Filiæ Pharaonis, quem illa adoptavit in locum Filij, vocavitq; nomen ejus Moyſes, dicens, quia de aqua tuli eum.* Czemu proſzę dźiecięcia zaraz nie mianowano gdy go z wody, z wygnania, z więźienia wźięto, czemu aż wychowanemu i do ſynoſtwa przyſpoſobionemu imię nadano? Czemu zgoła na oſobę iego godną i urodzenie reſpek

ſpektu nie miano? bo go całe wodą zakryto? bo to Moyzeſz; *quia de aqua tuli eum!* Coż to za imię? imię pełne niewiadomośći, imię z wodą upływaiące, imię nic o prozapiey, nic o zacnym urodzeniu nie wſpominaiące, żadnego reſpektu na perſonę nie maiące: a przećię to Moyzeſz był na rządy Pańſkie i na Sądy wielkie deſtinowany. Tak ci to widzę iż Moyzeſz im bliſzſzy Rządu i Pańſtwa nie ma na Perſonę ſwoię względu, Pan ieſt ale bez reſpektu, *dum adoptatur in Filium habet nomen, ſed quod prorſus neſcit originem*, mowi o nim *Emmanuel Toletanus.* Nie dano nic Moyzeſzowi z Hebrayſkiego imienia, żeby całe zapomniał familii i perſony ſwoiey żeby będąc na urzędźie wielkim Marſzałkowſkim w Ægypćie nie zdał ſię *favere Hebræis*, a daleko więcey *cognatis & amicis*, dla tego mu Imię dano nie wyraźne wody nie złota pełne, *Nomen habet, ſed quod prorſus neſcit originem quia de aqua tuli eũ, mox lingva Ægyptiaca ſignificat aquam.* Nie będźie ſię krwią uwodźił nie będźie reſpektował na familie i przyiazne ſwoie, ale tylko na ſamego Boga, na ſądy iego ſprawiedliwe, na prawo Rzeczypoſpolitey, dla tego Moyzeſz ma imię *ſumptum ex aquis*, to ieſt iako ten zacny element wſzyſtkim bez reſpektu udźiela ſię; tak i Moyzeſz będźie Pan bez reſpektu, wſzyſtkim iednako udźielać ſię będźie, iako Bog roſkaże, *ſic juſtitiam affectu degenere non violabit, ſed incorruptum ſemper iudicium feret.* Naucza pomieniony Piſma Bożego Tłumacz.

In Iudic. cap. 10.

Tolet in Iud.

Do Panow owo mowa była i roſkaz *non conſideres perſonam pauperis, nec honores vultum potentis juſte iudica proximo tuo*, Nie uwodź ſię prawi Perſoną ubogiego, ani czćią twarzy potężnego ſprawiedliwie ſądź

Lev. 19.

bliźnie-

bliźniemu twoiemu; coż to ieſt inſzego, tylko że ſądzącego Pana oſoba ma bydź bez reſpektu. Toż ſamo wyraźniey ieſzcze ogłośił Pan Naywyſzſzy, roſkazuiąc Pańſkim oſobom aby według ſprawiedliwośći ſądźiły i perſonami śię nie uwodźiły tak małymi iak wielkimi, co ſprawiedliwa ieſt prawi ſądźćie, lubo obywatel ieſt, lubo gość, nie będźie w ich perſonach żadney diſtynkcyi, *quod iuſtū eſt judicate ſive civis ille ſit, ſive Peregrinus, nulla erit diſtantia perſonarum, ita parvum audietis, ut magnum, nec accipietis cujuſquam perſonam*, a coż to ieſt inſzego tylko Pan ſądzący bez reſpektu, na wzor Naywyſzſzego Sędźiego Boga, o ktorym Duch S. *Non eſt apud Dominum Deum noſtrum iniquitas, nec perſonarum acceptio, nec cupido munerum*, Zgoła iako Pan Bog ieſt Pan bez reſpektu, tak i ci ktorych na ſwoim mieyſcu ſtawia ſą oſoby Pańſkie bez reſpektu.

Deutor: 1.

2di. Paralip. 19.

Iud: 11. Tak to właśnie ſtać śię ma z Panami, iako śię ſtało z Iephtym, Iephte był to mąż barzo mocny i wielki woiownik, *Vir fortiſſimus atq; pugnator* nie tylko męſtwem ſławny, ale też i prozapią, i perſoną zacny. Galaadites ale go tak zwano tylko poty, poki go wielkim Sędźią i Xiążęćiem nie uczyniono *cum in Iudicem & Reipublicæ Adminiſtrum aſſumendus fuit, eo titulo deſpoliatur.* Poty mu nie mowiono *veni noſter Princeps* poty znać perſonę iego że Galaadites, aż kiedy gubernę otrzymał nie ſłychać o tym imieniu, tylko Iephte brzmi w uſzach *dixerunt Principes ad Iephte, Iephte quoq; dixit eis*, Imię i Perſona zacnego Galaaditeſa gdźieś śię podźiało zniknęło? bo Galaadites Panem zoſtał. Pięknie o tym *Abulenſis, vocatur Galaadites à Patre, ſed antequam eligatur*

Emma: in Iud: 11. v.

v. 8. v. 9.

Quæſ: 2.

tur in Principem, antequam inscenderit Tribunalia; jam electus optimo documento exuit prosapiam, Parētes nō agnoscit, ignorat Fratres omnibus cognatus, quia ad dignitatē laudabiliter electus, znał śię do persony swey poki nie był Trybunalskim Panem, *antequam inscenderit Tribunalia*, ale zostawszy Panem i Oyca i braći swey Persony zaniechał, bo Panem uczyniony wszystkim spokrewniony *omnibus cognatus, quia ad dignitatem electus*. Tak to widzę Pańska w Trybunale osoba bez respektu.

Naylepiey tę prawdę widać w Baranku widźianym u Iana S, *vidi in medio Throni & in medio seniorum* Apoc. 5. v. 6. *Agnum stantem tanquā occisum*. Co to za widok Baranek niby zabity, a przećię na Tronie? podobno to obraz Pana na ktorego złośliwe vota i szable swoie zaostrzywszy nieżyczliwi Poddani z Tronu go i żyćia zepchnąć chćieli, i rozumieli że go iuż zgubili, ale za pomocą Bożą nic mu, miasto zabitego, obaczą na Tronie stoiącego, a łaskawośćią wszystkim przytomnęgo *Agnum stantem in Throno tanquam occisum*. Albo też to więc iest figura owych w barani skorce wilczkow, ktorzy się umieią ubożyć, umieią ułożyć, właśnie iak baranek, rzekłbyś o nim że własne umęczenie chodźi; *Agnus tanquam occisus*, a on tą barania posturą wilka nosząc pod skorą, tylko się na to ułożył żeby mu albo chwałę oddano, albo podarunek iaki przysądzono i mowiono *dignus est Agnus accipere*. Podobno też figura pracowitego panowania. Rozumiałby drugi że na panowaniu iedyna roskosz, aż owo przy ustawicznych kłopotach i myślach o dobro pospolite przy pracowitym i uprzykrzonym w Sądach i sprawach dośiadaniu ledwo nie umierać przychodźi, prawdźi się

 często

czę ſto *Imperatorem ſtantem oportet mori*, prawdźi ſię często, *vidi Agnum in Throno tanquam occiſum.* Wiem ia barzo dobrze, że to tenże Baranek na Tronie, ktorego przed tym Lwem zwano, mowiono o nim
Apoc. 5. v. 5. *vicit Leo radix David, aperire librum*, aby w tych Xięgach piſał ſprawiedliwe dekreta, aby patrzył ieźli w tey Xiędze na tego i owego Pana Terminaty iakiey nie maſz, a czemuż go teraz nie Lwem ale barankiem zowią, *Vidi Agnum ſtantem in Throno*, czemu Pańſkiey prozapii, Dawidowey perſony zamilczono, zdami ſię że tu coś poſzło na onę Filozowſką *Theſim univerſale fit per actū abſtrahentem a particularibus*, poki ieſzcze ten Lew nie ſtał ſię uniwerſalnym, poty ſię Lwem nazywał, teraz zaś kiedy iuż drugim ſłuży, kiedy iuż oſoba iego nie prywatna ale publiczna na Tronie, kiedy cnota iego *quo univerſalior, eo nobilior*, bo im barźiey *ex integra cauſa*, tym lepſze *bonum*, ſłuſznie ſtraćiwſzy Pańſkie ogromne Imię wźiął na ſię Perſonę Baranka; *Vidi Agnum ſtantem in Throno.* Zgoła poki nie był panuiącą oſobą na Tronie wolno mu ſię było odzywać do ſwego Lwiego gńiazda, wolno mu było mowić *Vicit Leo, radix David*, wolno mieć było reſpekt na perſonę Dawidową, ale teraz na Tronie kiedy napiſano *lemma: Privati nil habet iſta Domus*, kiedy poſadzony *in Solio* godnośći ſtał ſię uniwerſalnym albo dla wſzyſtkich *omnibus cognatus, quia ad dignitatem laudabiliter electus*, ten Lew urodzeniem i dźielnością wſpaniały, to iuż zapomina dawney perſony ſwoiey, iuż nie mowią że to Lew, ale go Barankiem zowią, *Vidi in medio Throni Agnum ſtantem.* Stała ſię oſoba Pańſka na ſię bez reſpektu. Tak to ieſt łaśnie Oświeceni ſłuchacze moi kto ſzuka

bonum

bonum universale, ma zapomnieć *bonum particulare,* bo *particulare destruit universale,* kto iuż został Panem iuż się też *abstraxit à particularibus.* Sylla z Maryuszem kiedy na urzędach wielkich na własne osoby mieli respekt, tedy Oyczyznę w skroś wywrocili, *nec cessarunt odia, donec deessent qui exciperent vulnera.* Zeby umieraiąca publiczna kiedyś wolność ożyła, Brutus krew swoię, Kurcyusz życie łożył na własne nie maiąc Respektu osoby, żeby na wszystkie był Respekt; to też tak widzę i nasz Baranek na Tronie czyni i na imię i na osobę swoię dawną, nie ma respektu, nie lwem, ale Barankiem pieczętuie Państwo swoie, iest ci on *Leo, radix David,* ale ia z Ianem Swiętym iuż widzę *Agnum stantem in Throno.* Będę mowił z uczonym Wiktorynem Richardem, *extra Thronum origo censetur in Throno silentio præteritur,* iednym słowem na urzędach Panowie na imiona i persony swoie respektu nie maią. Zywy to abrys krzyżowego Tronu twego Naywyższy Panie. Ieżeli kto, tedy ty panuiąc na Tronie żadnego na swoię osobę respektu nie miałeś; wszyscy cię za nas zelżyli, kontemptami nakarmili, żelazem zbroczyli, krwią oblali. O nie mieli na drogą osobę twoię okrutni ludzie respektu? kiedyś się panuiący Jezu na ziemi urodził, Aniołowieć śpiewali *Gloria in excelsis,* a kiedyś na krzyżowym oparł się Tronie, nic więcey, iako bluźnierstwa w Nayświętsze uszy Twoie wpadały, nie znano w Tobie Boga, o Boże Sędzio, naysprawiedliwszy, i owszem nie znać w Tobie było i Persony człowieka, takeś na Tronie swoim zbolał, tak Pańska osoba Twoia nie miała Respektu *Non erat ei species neq; decor.*

Lib. 2. pa 2. in Apoc, cap. 5.

 Iest

Ieſt to żywy Abrys Baranek na Tronie i Baranka Twego w Starożytnym Iunoszy J. W. M. Panie Marſzałku Trybunału Koronnego bo Baranek Twoy im godnieyſzy, tym potulnieyſzy, właśnie iakby oſoby ſwoiey w Reſpekcie nie miał dla cudzey wygody, Baranek Twoy będąc *Leo radix David*, kiedy na Trybunalſkim zaśiada Tronie, iuż mu Baranek imię, *Vidi in medio Throni, & in medio ſeniorum, Agnum tanquam occiſum, aperire librum*. Mowić ſię mogło o J. W. Matce Twoiey co Krol Luzytańſki o Henryku Francuſkim Krolu gdy ſię narodźił mowił *mea ovis peperit Leonem*, ale iuż teraz oſoba Twoia, tego uſtępuie Tytułu, bo cale na Tronie Barankiem: *Vidi Agnum ſedentem in Throno.* Wełna iego podźieliła ſię na Senatorſkie purpury, zlewaiąc na ſię dźiedźicznym prawem owego Senatora pochwały, ktoremu przypiſano, że go *attonito ſtupet ore Senatus, Attica magniloquis texentem verba ſmaragdis.* Kiedy widzę Baranka tego przy Trybunalſkiey Themidźie ſądowey ſurowości, temperamentem zwykłey clemencyi ſwoiey gotuiącego, kiedy widzę iako na ſamo tylko ma niebo, reſpekt, *omnibus cognatus, quia ad dignitatem electus*, to widzę że *Leo* ſtał ſię *merito & virtute propria Agnus* cudzemu wygadzaiąc dobru, aby ſię i na nim ſprawdźiło: *ſic vos non vobis vellera fertis oves.* Zgoła Baranek ten, Pan na ſię bez reſpektu. Przypiſuię mu *elogium* z Ianem Swiętym w mieście naſzym Piotrkowſkim, *Civitas non eget Sole neq; Luna, lucer-*
Apoc. 21. v. 23. *na ejus eſt Agnus.* A że przy nim Marſzałkowſka zoſtała Laſka, piſze nad nim Oyczyzna cała z Da-
Pſ. 22. v. 24. widem S. *lemma*. *Virga tua & baculus tuus ipſa me conſolata ſunt.* Semiramis Egypſka Krolowa niegdy Baranka

ſwoie-

ſwoiego rożami wykarmiła, potym w Kośćiele słońca Iowiſzowi poświęćiła, Junoſzowſki zaś Baranek naywyżſzey Trybunału Bogini chwała Bogu poświęcony, affektami życzliwymi karmiąc ſię na zawſze prawdźiwiey *roſas loquitur*, maiąc za to, że i ten Baranek, ktory *in fraterno ſanguine alitur, & creſcit ad maxima*, będźie kontent z tego. Maiąc i za to że na wſzyſtkich, I. O. Trybunału pierśiach nie trudno o Baranka, bo u każdego złota wolność i praw korōnych *cuſtodia*, ieſt na ſercu iakoby *aureum vellus*. Widzę na ſercu Baranka tego, Krolewſką powagę, na Trybunale piaſtuiącego, napiſany polityczny od Petrarchy dokument: *Tuas res, teq; ipſum obliviſcere, populum Tuum & Rempublicam cogita, quo die primum Rex fuiſti, Tibi moriens, aliis vivere cæpiſti*, iużeż na perſonę Pańſką reſpekt uſtał, *ſuſpenſa ex quo judex*. Niechayże pobłogosławi Pan Bog Barankowi Temu, niechay wymowię ſkutecznie: *Vivat Agnus iu medio Throni*, niech będźie długowieczny *honor*, długowieczna *poteſtas ſedenti in Throno & Agno. Amen.* *Petrarcha.*

PO KAZANIV.

TEgo nie mogę zamilczeć com W. M. M. Panu obiecał oddać: to ieſt że wſzyſcy I. O. T. Collegowie Twoi należą do nieśmiertelney chwały twoi na teyże karćię na ktorey kiedy widźiſz W. M. M. Pan śiebie, niechceſz bydź bez tych, ktorzy ćię w ſercu zawſze noſzą. Nie tak iak owo niektorzy czynią, w ktorych *ambitio laudis & oppugnat animū, & flectit, ducitq; trahitq;* zwłaſzcza kiedy *virtutis larvam induunt, & aliena pudicitia probant ſuam*: Chwała W. M. M. Pana *procul ab hoc monſtro* kto-

F re

re ſobie tylko Patronem będąc, pierwey *alios despicere* zwykło, niżli *ſe admirari.* Vmieſz W.M.M. Pan iako ſłońce *& luce gaudere propria, & propriam derivare in Aſtra*, przypuſzczaſz ochotnie *in ſocietatem gloriæ*, ktorych *& laboris & amoris ſocios* z Boſkiey prowidencyi pod Gubernę Laſki Marſzałkowſkiey Woiewodztwa i źiemie zeſłały.

Jaśnie Wielmożny I. M. P. Staniſław Derzśniak Staroſta Radoſzycki z Woiewodztwa Sędomierſkiego, wielkie imię w Trybunale wielkim Imię wſzelkich tytułow godne, tyleż pochwał ile podźiwienia maiace, w ktorym ieżeli w kim *mentem magnis deſtinatam* natura ſama pewnie że *in excelſo locavit.* Wielkie Imię ktorego *ſublimis indoles* gdy ſama ſobie *ſpectaculum* ſię ſtaie, *cunasq́; ſuas rimatur*, tam naypierwſzy cel ſobie naznacza gdźie *finem contemplandi Deus & natura poſuerunt*, to ieſt *in altiſſimis commoratio ejus.* Odrowązowie, Pieniążkowie, Trzcińſcy, i inne *magna nomina* w to ſię imię zmieśćiły. Staniſław i Ian Derzśniakowie za czaſu Auguſta Krola niemałym Woyſkom do Moſkwy i Fiiandyi Hetmanili. W Roku tyśiącnym ſetnym i dwudźieſtym, Boleſława Krywouſta przećiwko Morawczykom woiuiącego dźielnośćią ſwoią od nieſzczęśćia dźwignęli: Nie darmo trzy rzeki białe w dźiedźicznym kleynoćie noſzą, ſława to ich nigdy nie przyćmiona tymi potokami płynie, więcey chwalebnych aktow niżli kropel w ſobie licząc. Ganges, Tagus i Pactolus powiadaią ze złotem i perłami płyną, dla tego że ſię w nich kiedyś fortuna płokała. Droſzſza w Korczaku rzeka, ktora I. W. Derzśniakow imieniu mieyſce Erydanow niebieſkich zaſta

Heſburt. Biels. Okol.

zaſtąpiła. Przypiſuię mu *lemma*, ktore ktoś rzecce wpadaiącey przypiſał *redibit agmine multo.*

Piſzę I. W. Kolledze iego inſkrypcyą I. W. I. P. Firleiowi Konarſkiemu patrząc na Starodawny kleynot iego, co napiſał *Sigiſmundus III. Imperator* przy Lwach wiarzmach zaprzężonych *ad meſſem gloriæ.* Pewnie że w tym Domu przebywaiąc biegi ſwoie ſłońce *in ſigno Leonis* zbiera *manipulos de ſacris Infulis* i wielkie żniwo chwały. Nie tak ſię bydź widźi w Starożytnym Lewarćie *Leopardus*, iako raczey ſtooczny Argus upatruiący iak wſzelkie od Oyczyzny odwrocic *pericula*, i owſzem nie oczy to na nim, ale gwiazdy godne nieba. Przypiſuię im *lemma*:

Tollis in æthera
Te vere depictiſq; Stellis
Acceleras Leoparde cælo
Inferre tergum.

Z Woiewodztwa Sieradzkiego I. W. I. P. Stefan na Siemienicach Siemieńſki Podſędek Sieradzki, Sędźia Grodzki Sieradzki, chocby *Avitis* w Domu ſwoim nie ſłynał *fulgoribus*, iako ſłynie, chocby w Herbownym iego Brogu Kośćioł S. i Oyczyzna ſwoiego nie miewała ſkładu iako ma; chocby Brog ten nie był Starożytnych Honorow i madrey Pallady domem iako ieſt, chocby Leſzczycem albo od pierwſzych Leſzkow idacym nie był, chocby Krola Chabrego w ſobie nie uczęſtował, chocby nie był *Domus Panis, & nutritor Patriæ* iako ieſt, dość na tym że w oſobie iego *renovata* dawne *faſtorum elogia* gdźie to

Magna fuit capitis quondam reverentia cani Ovid. lib. 5. Faſt.
Inq; ſuo pretio ruga ſenilis erat.

Iemu to ſłuży co Eraſmus madręmu i ſtaremu

 Kato-

Katonowi przypiſał *novella vitis copioſius gignit vinum, vetuſtior melius: plura loquuntur Iuvenes, utiliora ſenes*. Przypiſuię mu nad Starożytnym Brogiem *lemma*: *Replebimur ab ubertate Domus*.

Z źięmie Chełmſkiey I.W.I. Pan Marcyan Borzęcki Woyſki Kiiowſki godna nieba w źięmi ſwoiey ozdoba, nie darmo w Pomianie Głowę prezentuie, znak to że dobry rozum Dom iego w głowie czuie, z ktorego lepiey, niżli kiedyś z Iowiſzowego Cerebelu Pallas i zdrowa Oyczyżnie obrada zawſze ſię rodźiła. Bayka to u Pöetow że na czyięś głowę patrzaiąc ludźie w kamień drętwieli, to ſzczyra prawda że *hoſtes Patriæ* poyźrzawſzy na Pomian nie raz od ſtrachu kamienieli. Podnieśie da Bog przy tey Głowie, głowę ſwoię Oyczyzna czcąc to i ſzanuiąc że tu Głowa *conſiliorum Arx eſt*. Nie uſtępuie Alexandrowi Wielkiemu, ktory u śiebie fortuny obraz ze złotą i żelazną głową chował, bo i w Domu tym i w głowach iego nie trudno zawſze było o złoto i żelazo. Iednego ſię nieprzyiaćielſkie Bellony lękały, drugiego Pańſkie duſze czciły. Czarny w prawdźię widzę w tym kleynoćie kolor, ale *nullus unquam ad tenebras iſtas erravit honor*, Color to ieſt *virtutis deductæ*, *a multis funeribus in hoſte patratis*. I owſzem w uſługach Oyczyzny ta Familia pracuiąc, chwalebnym przymurzona upałem *nobilem hanc fuliginem traxit*. Zgoła nic to nie wadźi, że czarna w tym Herbie barwa, bo wiele ztąd *in album gloriæ perennis* zapiſano Kandidatow. Przypiſuię mu *Elogium* krotkim ſłowem że to ieſt *Capitolium gloriæ*.

Z Woiewodztwa Lubelſkiego I.W.I. P. Woyćiech Niemyſki, Stolnik Podlaſki Sędźia

Grodzk

Grodzki Lubelſki wielkie Imię, dowćipem i rozumem i rożlicznymi cnotami więcey niżli Herkules mieczē władnące. Pioro iego, inſtrument mądrośći, Familia na Niemyiach od wiekow wiadoma krwią ſwoią i I. W. Prażmowskich, Mleczkow, i innych Kolligatow głośna. Nie darmo w polu czerwonym podkowę, krzyż, i ſtrzałę, w dźiedźicznym kleynoćie nośi, bo ta Familia na krwawym Marſa polu zwyćięſkie zoſtawiła ślady, ſobie ſtrzałą *trophæum* zapiſuiąc pod niebo. Za czaſu Arkadyuſza Ceſarza, gdy z Perſami woynę ztaczał, na ſzatach Rycerſkich krzyże, zwyćięſtwa znakiem były, na krotki czas; w tym Domu, znak zwyćięſtwa zawſze. Konſtantyn Wielki gdy z Maxencyuſzem Tyrannem bitwę miał ztoczyć, krzyże widźiał przez ſen z tym napiſem: *in hoc ſigno vinces*. Tu nie weśnie ale na iawie zawſze *promiſſa victoria*. Mowił ktoś: *non ſemper ferit, quodcunq; minabitur arcus*. Tu nie maſz nic takiego, czegoby ta ſtrzała dośiąc nie mogła i zwyćiężyć. Ieſt przyſłowie: *Solem nulla ſagitta ferit*. Niemyſkich Imię nie o tey dobie, nikomu nie da krzywdy czynić ſobie; ſtrzała ta, drogie Starożytnego męſtwa Reliquie, godnieyſza złota i purpury, niż u Albańczykow kiedyś Podkowa: pewnie i ta wielkiego Imienia *Encomium, quod eſt optimum, huic ſoleæ ſolitum; à ſole Polus: à ſolea hac* Polakom *ſalus*, na zdeptanie nieprzyiaćielſkich karkow *longo uſu* wypolerowana w boiu. Kiedyś podczas Leſzka nazwanego *Fraudulentus*, do korony błądźili ludźie *in ſtadio* bo podkowy nie mieli, tu żadnego nigdy nie było w uczczeniu Maie-

 ſtatow

ſtatow, erroru. Zyczę aby ſię ta Podkowa tam prawdźiwie oparła, gdźie dowćipna *Poëſis*, ſłonecznym Phlegonom podkowy przybiła, zgoła przypiſuię iey *lemma: In ſole ponat tabernaculum ſuum*.

I. W. I. P. Stefan Michowſki, ktory w Starożytnym Rawiczu nie darmo na niedźwiedźiu Pannę prezentuię, rowne mu to z Zodyakiem niebieſkim ſplendory, ktore tam *ſolem in virgine* pokazuią *Leoni proximum*, Tu zaś z Niedźwiedźiem liga, bo to podobno na nim uśiadła *Lechia*, ktorey przypiſać trzeba.

Te quoq; Lechia
Formoſa deſuper ſedentem
Per medios vehit urſus hoſtes.

Piſze gdźieś Martialis że *vexerat Europen fraterna per æquora taurus*, tu prawdźiwiey mowić że *inter æquora* nieprzyiaćielſkich rewolucyi, *Lechiam vexerat urſus*. Od roku tyśiacnego trzećiego ten kleynot przybył z Czech do Polſki, właśnie na dźwiganie Polſkiego nieba Atlas, ktory *cælum par eſſe humeris didicit ferendo*, wprzod od niedźwiedźia wychowany.

Z Woiewodztwa Płockiego I. W. I. P. Adam Karnkowſki Kaſztelanic Raciaſki, Imię Infułami Kuiawſkimi i Arcybiſkupimi w Gnieźnie ſławne, bo w Roku 1584. Staniſław Karnkowſki, z Biskupa Kuiawskiego Arcybiskupem Gnieźnińskim *Primas Regni, Primusq; Princeps* zoſtał, tenże krola Stefana Koronował: Tenże ludźmi mądrymi i do przymnożenia chwały Bożey ſpoſobnymi napełnił Polskę, i łaskawymi takowe *ſubjecta* opatrzył funduſzami. Za tegoż śiła Xiąg madrych w Polſzcze na świat przybyło, śiła Kośćiołow własnym iego koſztem murowanych po-

powſtało. Tenże oſobliwie Biſkupſtwo Kuiawskie ozdobił i budynkami zagęścił. On to ieſt o ktorym napiſano *ver, Patriæ amator, Religionis cultor, morũ gravitate ſerenus, doctrina Illuſtris, æterna memoria dignisſimus Antiſtes.* Nie wſpominam Iana Biſkupa naprzod Przemyslskiego, a potym Kuiawskiego, Męża dowcipem oſtrego, nauką wyśmienitego, ktory po wybudowanym grobie Stryiowi ſwemu: ſobie też, ieſzcze żywemu grob wyſtawić kazał w ktorym złożony wieku ſwego 64. Roku Pańſkiego 1538. Ian zaś Karnkowſki Kaſztelan Gnieźnińſki Hetmanem uczyniony od Kazimierza Krola poſłany *in Moldaviam* Państwo Wołoſkie był Stefanowi przywrocił. Nie wſpominam innych po Dobrzynſkiey źięmi rożnymi honorami i zasługami sławnych, ale nad Starożytnym Domu Tego kleynotem Iunoſzą piſzę *lemma: ſemper ad maxima* przydaiąc mu Xiążęcia Gandawy Baranka, miaſto rogow mieczami zbroynego z tym napiſem *Bello & Victoria*, ſłowem Starodawnego Iunoſzy dźiedźiczne były ſą i będą *aurei velleris Principes.* Cromer. lib. 24.

I. W. I. P. Woyćiech Zołtowſki Podſędek Zakroćimſki i Piſarz Grodzki Płocki w Starożytnym Ogończyku Imię od Odrowąża w Morawie nabyte w puł pierzśćienia ſtrzała cel ſobie aż w ſamym naznaczyła niebie, gdźie kiedy ręce w Chełmie wyciąga Mężyca znać że iey coś oſobliwego, w ten Dom niebo podaie. Claudyuſzowi Ceſarzowi mowiono, kiedyś, że *omnes boni Principes in uno annulo ſcribi poſſunt* tu prawdźiwiey mowić że choć na puł pierzśćieniu wiele iednak Panow ſpiſano. Alexander Macedo zwyćiężywſzy

wſzy Daryuſza między innymi łupami w Perſyi, wźiął też do ſkarbu pierźćien na ktorego kamieniu był wyryſowany Mars żelazne piorunyrzucaiący; lepſzego ſkarbu godźien pierzśćień Zołtowſkich dawno potomnym czaſom dźielnośćią i odwagą znacznych przypiſuię pierźćieniowi temu *lemma*: *Aurea ſæcula ſpondet*.

Z Woiewodztwa Rawſkiego I. W. I. P. Konſtantyn Plichta Polak z Polakow, Pan z Panow głowę w herbie nośi na znak że Dom iego *Capitolium* chwały. Krolowa Perſka iedna miała miaſto pewne ktore że o głowie iey myśleć było powinno, zwało ſię *Caput Reginæ*, niechże będźie iako było dawno w I. W. Domu Plichtow *Caput Poloniæ* ktorey barzo piękna z tą głową proporcya *in Reipublicæ corpore*, ani iey trudno będźie o racye, nie trudno o wielowładne rady, kiedy rozumu wyſokiego i ludzkośći pełne wychowuie głowy. Przypiſuię iey *lemma* z Poety: *ſublimi feriam ſidera vertice*.

Z Woiewodztwa Malborſkiego I. W. I. P. Iędrzy Grabowski, Piſarz Malborski. Nic w tym imięniu niskiego nie maſz. Strzała i skrzydło w Zagłobie prawie z słońcem biegi ſwoie rownaią, z bystrym Iaſtrzęmbcē ma ten kleynot początek, znie leniwych *in obſequio Patriæ* mężow znaczy. Szabla zaś miaſto krzyża przydana ukazuie Rycerza ktoremu przypiſać *pro Deo & Patria*. Przypiſuię mu to co Caracalla Matce ſwoiey przypadkiem pewnym ſtrwożoney miecz iey właſny ukazuiąc mowił: *quamdiu hic non deerit nobis, nihil deſuturum puto*. Rośćina miecz ten w Oyczyźnie lepiey niż Alexander kiedyś *Nodos Gordios*.

I. W. I. P.

I.W. I. P. Bogusław Szeliſki, i to pewnie, *natum ad ardua & ſublimia Nomen.* Swiadkiem tego *ſive Toga ſive Sago* zalecony Circus, gdźie *adverſa magnum, ſecunda felicem probarunt*, kleynot Domowy ma Lubicz od Iaſtrzębca początek maiący w Polſzcze ſamey znaleźiony, bo niechćiała Oyczyzna tak drogiego ſkarbu obcym powierzyć kraiom. Przydaię mu *Symbolum* ktore *Ferdinandus Marchio in foro Iulia*, nazwanym wyſtawić kazał przy podkowie napiſawſzy *lemma : ad curſum gloriæ.*

Z Woiewodztwa Bracławſkiego I. W. I. P. Zabokrzycki ktorego w Starożytnym Sulimie Orłowie *militaribus Aquilis innatam indolem* po świećie rozno ſzą nie ſpuſzczonymi ale otwartymi do lotu ſkrzydłami, bo w tey Starożytney Familii *neſcit tarda molimina* w przygodźie Oyczyzny ochota. Nośi przy Orłach trzy kamienie w herbie, na ktorych iako *ad Lydium lapidē* wyborne złoto tak w tym Domu wyprobowana wyborna cnota. Ryſuię na tym kamieniu *elogium : Omnibus omnia.*

Z Woiewodztwa Pomorſkiego I.W. I. P. Niewieśćinſki Miecznik Ziem Pruſkich *Illuſtre Nomen*, ktore nie raz ale dwa razy oświeca księżyc *Sol nocturnus* między Xiężycami miecz otłuczony, bo nie tylko we dnie ale i w nocy domu tego ſława przy Bellonie *pro Patria* ręku i miecza nie żałowała nigdy. Xiężycami Oſtoia ſławny, ale wſzyſtek iako ſłońce iaſny : nie ma żadnego w ſobie nieſtatku bo wſzyſtkie na wzor ſłońca odprawuie biegi. iaśnie po świećie rozſyłaiąc promienie, publicznych i prywatnych odwag. Przypiſać mu potrzeba :

Exuit ingenium Lunæ Tua Luna vicesq́,
Et præter nomen cætera solis habet.

I.W. I. P. Olbrycht Kaweczynſki do tegoż należy kleynotu, ale i do teyże ſławy, z tym przydatkiem że Kaweczynſkich Oſtoia przeſzedł Herkuleſowe bułaty, na ktorych Xiężyc był wyryſowany, bo tu ile promieni z śiebie Xiężyce wydaią; tyle Mieczow na karki nieprzyiacioł uporczywych ſpada. A że ktoś namalował Xiężyc na ktory brytani ſzczekaią, ia Xiężycowi Kaweczyńſkich przypiſzę: *mendacia ridet.* Że zaś widzę w Oſtoi Xiężyc nie pełny: piſzę nad nim powinney życzliwośći votum: *brevi redibit plenior*, zwłaſzcza że to nie ieſt *imminutum ſidus*, ale *ſub ſole latens, terræ ſubſtractum, Cælo datum.*

Z Woiewodztwa Czerniechowſkiego I.W. I. P. Konſtantyn Załęski Stolnik Czerniechowski, nie tylko Imięnia wielkiego Ceſarza dźiedźic, ale też i dźielnośćią zbroyney Ręki w Prusiech zalecony. Krzyże w Polu nośi daiąc znać iako za wiarę świętą, i podnieśienie krzyża Pańskiego śiła czynić gotowa Załęskich Ręka. Ważnieyſza tu u Polakow, niżli kiedyś u Scewole Ręka co na Perſonie Porſeny zbłądźiła. Niech mi ſię godźi z Philippem Francuskim Krolem o teyże ręce mowić, że to *manus magnetica*, bo tak Rycerskie żelazo zawſze do śiebie ciągnęła, iakby magneſem była. Piſzę nad nią *elogium: auro cedroq́ digna.*

Claudat Illuſtriſſimum Agmen I. O. T. Koronnego I.W. I. Pan Franćiſzek Cieſzkowski w Pilawie ſwoim *Genus Polonicum, ad pietatem pronum.* Znać to i po herbo-

wnych

16

wnych krzyżach, ktore ſzczęśliwſzym ten Dom ukazuią, niżli był Pałac Tyberyuſza Ceſarza, ktory w pawimencie obaczywſzy i podnioſzſzy trzy krzyże skarb bogaty wykopał; bo tu nie raz, ale zawſze wiekuiace Krzyże *perennes ſpondent Theſauros.* Piſzę nad nim *lemma: aurum additur auro.*

Tych tedy wſzyſtkich Ich Mościow *Magna Nomina* z ſławnym Imięniem W. M. M. Pana i Dobrodźieia wſpomniawſzy aby ofiara przyſługi moiey, tym wdźięcznieyſza była, im więkſzego zalecenia, z tak poważnych Oſob pełnieyſza: upewniam że z Ich Mościami tymi *utinam post ſera fata, non peribis in funere totus.* Bo W. M. M. Pana, *fama par ubiq; ſequetur;* a co naywiękſze na źięmi człowieka wyśmienitego *præmium eſt.* *BENE SEMPER AUDIES.*



1 400
1 400
1 400
1 400
1 400
1 400
1 400

9 89[illegible]
1 88[illegible]